

Zbieramy na hospicjum

•• W białostockim hospicjum dramatycznie brakuje miejsc. Na wiosnę mogłaby ruszyć rozbudowa Domu Opatrzności Bożej, ale będzie to możliwe tylko dzięki pomocy ludzi dobrej woli. Dziś w hipermarketach wolontariusze czekają na datki.

- Czasem musimy odsyłać rodziny chorych, których nie ma gdzie położyć. Jesteśmy bezradni, ale czujemy moralny obowiązek, by to zmienić - mówi dr Tadeusz Borowski-Beszta, dyrektor hospicjum.

Od wielu lat w budynkach przy ul. Sobieskiego i Świętojańskiej przyjmowanych jest rocznie około 200 osób. W obliczu liczby potrzebujących 20 łóżek to kropla w morzu potrzeb. Dlatego członkowie Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum”, którzy jako wolontariusze opiekują się umierającymi, chcą rozbudować budynek przy ul. Sobieskiego. Nie dostali jednak dofinansowania z Unii Europejskiej. A potrzeba aż 9 mln zł!

Dlatego dziś od godz. 9 do 18 uczniowie gimnazjów i liceów będą zbierać na ten cel do puszek. Zbiórka odbywać się będzie na terenie: Carrefour w Galerii Zielone Wzgórze przy ul. Wrocławskiej i w Galerii Podlaskiej przy ul. Wysockiego oraz Realu w Galerii Białej. ●

partnerzy akcji:

TVP BIAŁYSTOK

gazeta
WYBORCZA.PL